

Małgorzata Gasz

Akademia Ekonomiczna we Wrocławiu

CZYNNIKI OGRANICZAJĄCE UDZIAŁ POLSKIEJ GOSPODARKI W KORZYŚCIACH PŁYNĄCYCH Z GLOBALIZACJI

1. Wstęp

Istotą procesu globalizacji jest pogłębianie światowych powiązań we wszystkich aspektach współczesnego życia politycznego, społecznego, ekonomicznego i kulturowego [Liberska, 2002, s. 3]. W szerszym znaczeniu globalizacja oznacza proces postępującej integracji oraz współzależności pomiędzy jednostkami funkcjonującymi na skalę globalną. Procesy globalizacyjne, wymuszając określone procesy dostosowawcze, zmieniają strukturę i sposób funkcjonowania systemów gospodarczych, wpływając na zmianę ekonomicznej siły poszczególnych krajów. Tendencje i charakter owych procesów, jak również ich zakres i przebieg na poszczególnych rynkach (m.in. na rynku produktów i usług, finansowych, technologii i wiedzy) cechuje duże zróżnicowanie [Liberska, 2002, s. 27]. Zaniechanie tych procesów może oznaczać marginalizację danego państwa. Biorąc pod uwagę to, iż udział poszczególnych systemów gospodarczych w korzyściach płynących z globalizacji uzależniony jest od stopnia aktywności i możliwości ponoszenia określonych nakładów, zdolności i tempa przystosowywania się do zmieniającej się rzeczywistości oraz przyjętych rozwiązań systemowych, należy stwierdzić, że nie wszystkie kraje w równym stopniu stają się ich beneficjentami. Rolą państwa w procesie globalizacji staje się podejmowanie rozwiązań wspierających możliwie najefektywniejsze uczestnictwo podmiotów gospodarujących w korzyściach związanych z rozwojem gospodarki oraz niwelowanie jej negatywnych następstw.

Celem artykułu jest analiza potencjalnych korzyści związanych z udziałem polskiej gospodarki w procesie globalizacji, jak również próba zdefiniowania czynników ograniczających zakres tych korzyści.

2. Korzyści płynące z globalizacji oraz koszty uczestnictwa w gospodarce globalnej

Pozytywne skutki aktywnego udziału w procesie globalizacji mogą mieć szeroki i zróżnicowany wymiar (zob. [Flejterski, Wahl, 2003, s. 2004]). Wśród potencjalnych korzyści o charakterze ekonomicznym wymienić można transfer kapitału do słabiej rozwiniętych gospodarek, łatwiejszy dostęp do dóbr i usług czy nowych technologii i metod zarządzania. Działania te, przyspieszając dyfuzję postępu naukowo-technologicznego, jak również umożliwiając obniżenie kosztów produkcji i komunikacji, mogą wpływać na poprawę jakości oferowanych wyrobów i usług, tempo wzrostu efektywności oraz konkurencyjności przedsiębiorstw, szczególnie w obszarze sektora, takich usług jak: finanse, informatyka, transport i łączność, ułatwiając gospodarce krajowej dostęp do rynku światowego o ogromnej chłonności i sile nabywczej. Ponadto sukcesywne znoszenie barier we współpracy międzynarodowej może stać się impulsem do wyłonienia się nowych, tzw. wschodzących rynków, podmiotów gospodarczych oraz zawodów.

W przypadku Polski wymienną korzyścią może być możliwość poddania gospodarki procesom modernizacyjnym przez wzrost zaawansowania technologicznego przedsiębiorstw – jest to alternatywa dla stosowanych w Polsce, przestarzałych już dziś, form specjalizacji i produkcji. Pożądanym efektem powyższych działań zmierzających do poprawy konkurencyjności polskiej gospodarki jest perspektywa zniwelowania nadmiernych różnic rozwojowych.

Grupa korzyści natury społecznej wiąże się ze wzrostem znaczenia wiedzy jako czynnika wytwórczego oraz podjęciem działań, których celem jest budowa społeczeństwa informacyjnego. Następstwem wykształcenia wysokiej jakości pracowników, przy jednoczesnym zapewnieniu swobodnego przepływu osób, jest możliwość wyboru miejsca pracy także za granicą. Korzyścią związaną z rozwojem społeczeństwa informacyjnego jest budowa nowoczesnej infrastruktury telekomunikacyjnej i informatycznej, umożliwiającej podejmowanie określonych decyzji w czasie rzeczywistym, a w konsekwencji zapewnienie źródła utrzymania określonym grupom społeczeństwa oraz wzrost dochodu narodowego.

Wśród korzyści natury politycznej wskazać można m.in. możliwość szerszej współpracy międzynarodowej w zakresie rozwiązywania wspólnych problemów (np. wzrost bezpieczeństwa zewnętrznego kraju), liberalizację i demokratyzację systemu światowego.

Udział w procesie globalizacji, oprócz tego, że przynosi wiele korzyści, wiąże się również z ponoszeniem określonych kosztów natury społecznej, ekonomicznej i politycznej. Najczęściej podnoszonym argumentem jest ryzyko ograniczenia suwerenności państwa oraz zmniejszenie znaczenia rządów narodowych w procesach zarządzania gospodarką. Inna grupa zagrożeń ma związek z funkcjonowaniem globalnych rynków finansowych oraz nasileniem międzynarodowej konkurencji, stąd niezwykle istotne jest podjęcie stosownych działań zabezpieczających gospo-

darkę m.in. przed zagrożeniami związanymi z szybkim rozprzestrzenianiem się kryzysów finansowych [Liberska, 2002, s. 324]. Agresywna konkurencja międzynarodowa oraz wzrost konsumpcjonizmu sprawiają, że w wielu krajach pogłębia się zjawisko polaryzacji dochodów i majątku obywateli. Niejednokrotnie towarzyszy temu wzrost bezrobocia. Presja związana z koniecznością obniżania kosztów staje się w niektórych krajach przyczyną dehumanizacji życia i załamывania się solidarności społecznej, a w świadomości pracodawców widoczna jest tendencja do obniżania standardów opieki społecznej.

3. Ograniczony udział Polski w korzyściach płynących z globalizacji

Na proces globalizacji gospodarki, które dokonywały się w Polsce, w głównej mierze należy patrzeć przez pryzmat stowarzyszenia z Unią Europejską oraz wpisując je w nurt przemian systemu politycznego, gospodarczego oraz społecznego, jakie miały miejsce w ramach transformacji systemowej. Otwarcie polskiej gospodarki na procesy globalizacji być może było przedwczesne i niepoprzedzone dostateczną refleksją oraz analizą mechanizmów globalizacji [Szymański, 2004, s. 330].

Jako kraj o niskiej innowacyjności Polska w zasadzie skazana jest na transferowanie obcych technologii. Z jednej strony można to uznać za korzyść, z drugiej jednak może to stanowić zagrożenie związane z nadmiernym uzależnieniem od zagranicznych dostawców¹ oraz uwarunkowań międzynarodowego sektora bankowego (finansowanie jakościowych przemian w gospodarce).

Polska nie należy także do krajów o wysokim poziomie rozwoju gospodarczego. Choć w różnego rodzaju rankingach dotyczących atrakcyjności inwestycyjnej Polski nasz kraj wymieniany jest często w czołówce², w tzw. rankingu lizbońskim³, oceniającym sposoby budowania przez kraje Unii Europejskiej konkurencyjnej gospodarki przez pryzmat efektywności produkcji, zatrudnienie, ochronę społeczną, poziom swobody działania przedsiębiorstw, dostęp do Internetu, innowacje oraz walkę ze zmianami klimatycznymi, polska gospodarka zajęła ostatnie miejsce [*Polska na ostatnim...*, 2007]. Po okresie wzrostu bezpośrednich inwestycji zagranicznych w naszym kraju w latach 1990-1998 (z poziomu 0,1 mld USD do 9,6 mld USD) w roku 1999 nastąpił ich spadek – do poziomu 7,9 mld USD. Rok 2000 był tym, w którym inwestycje zagraniczne osiągnęły najwyższy poziom 10,6 mld USD.

¹ Głównymi dostarczycielami kapitału oraz podmiotami wyznaczającymi trendy w gospodarce światowej są korporacje transnarodowe.

² Między innymi w *FDI Confidence Index Report AT Kearney 2006* w 2006 r. Polska plasuje się na 5 pozycji w zestawieniu najbardziej zaufanych krajów dla BIZ, w którym rozważane są lokalizacje nowych inwestycji (w roku 2005 było to 12 miejsce), w raporcie firmy Ernst&Young *Atrakcyjność inwestycyjna Europy* Polska wymieniana jest na 2 miejscu w Europie oraz 7 na świecie (www.paiz.gov.pl).

³ Opracowanie przygotowywane przez londyńskie Centrum ds. Reformy Europejskiej.

Jednakże w kolejnych latach (2001-2003) inwestorzy angażowali w Polsce sukcesywnie coraz mniejsze środki (7,1 mld USD w 2001 r. i 6,4 mld USD w 2003 r.); odnotowuje się ich systematyczny spadek (7,9 mld USD w 1997 r.; 6,4 mld USD w 2003 r.)⁴. Wśród najważniejszych czynników osłabiających aktywność inwestorów zagranicznych wskazać można m.in. pogorszenie się w latach 2001-2002 wskaźników makroekonomicznych, niestabilność przepisów prawnych i podatkowych, ograniczenie przywilejów dla inwestorów zagranicznych, jak również osłabienie tempa procesu prywatyzacji. Można odnieść wrażenie, że słaba konkurencyjność krajowych zasobów gospodarczych w porównaniu z zasobami dostępnymi na rynku globalnym oraz niski poziom innowacyjności polskiej gospodarki stanowią powody, dla których inwestorzy zagraniczni wydają się zainteresowani Polską przede wszystkim jako blisko 40-milionowym rynkiem zbytu.

Istotnym elementem stymulującym proces wzrostu konkurencyjności polskich przedsiębiorstw jest wspierająca rola państwa i jego instytucji, których zadaniem powinno być także niwelowanie negatywnych następstw procesu globalizacji. Proces budowy innowacyjnej gospodarki wymaga udziału państwa w finansowaniu wydatków na edukację i badania podstawowe. Budowa społeczeństwa informacyjnego nie jest możliwa bez inwestycji w kapitał ludzki. Długofalowym strategicznym celem polskiej gospodarki powinno stać się dążenie do stworzenia podstaw zapewniających polskiej gospodarce trwale źródło lub źródła przewagi konkurencyjnej oraz możliwość czerpania korzyści z procesów globalizacji, m.in. przez udział w europejskim i światowym procesie badań nad nowymi technologiami. Bolączką polskiego sektora badawczo-rozwojowego jest niedostateczne zasilenie kapitałowe tej sfery ze strony zarówno państwa, jak i samych podmiotów prywatnych. W latach 1995-2002 nakłady na badania i rozwój nie przekroczyły poziomu 0,8% PKB⁵. Dla porównania średnie wydatki na badania i rozwój w Unii Europejskiej kształtują się na poziomie 1,93% PKB, w Polsce wielkość ta wynosi 0,59% PKB. Warunkiem osiągania rosnącego tempa postępu technicznego jest wysoki udział nakładów na badania stosowane oraz prace rozwojowe. W Polsce wydatki te stanowią 38% wszystkich nakładów na badania i rozwój, podczas gdy np. w Czechach jest to 49, a w Irlandii 52%. W porównaniu z innymi systemami gospodarczymi Polskę cechuje także stosunkowo niski udział wyrobów wysokiej techniki w obrotach handlu zagranicznego (9,2% w imporcie oraz 2,3% w eksporcie). W Irlandii udział wyrobów wysokiej techniki w eksporcie wynosi kilkanaście procent i przewyższa udział tych wyrobów w imporcie [Józefiak].

Udział przedsiębiorstw innowacyjnych w populacji firm wynosi 51% w UE oraz 16,9% w Polsce. Wydatki na B+R *per capita* to 493,1 USD w UE oraz 66,8 USD w Polsce, a średni współczynnik wynalazczości to 2,6 (UE) i 0,6 (Polska) [*Gospodarka oparta...*]. Liderem wśród krajów, które wprowadziły w ostatnim czasie

⁴ Dane PAIIZ.

⁵ Dane GUS.

nowe lub znacznie ulepszone produkty i/lub procesy produkcyjne, są Niemcy (niemal 65% firm modernizuje swoje produkty i technologie, osiągając rynkowy sukces). Do państw, w których odnotowuje się dużą liczbę innowacji oraz nowych patentów, ponoszących wysokość wydatków na badania i rozwój oraz edukację, należą również Szwecja, Finlandia i Dania, a także Szwajcaria i Japonia, Wielka Brytania, Francja, Belgia, Holandia, Austria i Stany Zjednoczone. Polska ze znacznie niższym niż w innych krajach wskaźnikiem innowacyjności oceniana jest jako „kraj nadrabiający swoje zapóźnienia” [Kolka, Piotrowski,].

W świetle tych danych pozytywnie odnotować należy 30. miejsce Polski wśród państw o największej konkurencyjności rynku IT. Ranking dotyczył 64 krajów, wśród których najlepsze wyniki osiągnęły Stany Zjednoczone (77,4 pkt), Japonia (72,7 pkt), Korea Południowa (67,2 pkt), Wielka Brytania (67,1 pkt) oraz Australia (66,5 pkt). Polskę, która zdobyła 40 punktów na 100, wyprzedziły takie kraje, jak Czechy (40,7 pkt), Węgry (41,5 pkt) oraz Słowenia (44,2 pkt). W rankingu oceniane były ogólne warunki do rozwoju biznesu, infrastruktura IT, poziom legislacji, potencjał ludzki, poziom ośrodków badawczo-rozwojowych oraz wsparcie dla rozwoju przemysłu (zob. [The Means to...]).

Oprócz wydatków na badania i rozwój do ważnych parametrów oceny konkurencyjności gospodarki należą także warunki do podejmowania działalności gospodarczej, tj. czas założenia firmy, konieczność realizacji i liczba procedur niezbędnych dla prowadzenia działalności gospodarczej (patenty i koncesje), czas egzekwowania umów, a także tempo przemian własnościowych. Polscy przedsiębiorcy oraz potencjalni inwestorzy te czynniki oceniają zwykle jako uciążliwe. Na przykład w Polsce założenie firmy trwa średnio 31 dni, podczas gdy w krajach OECD czas ten jest zdecydowanie krótszy i wynosi 17 dni [Kolka, Piotrowski]. Konieczny jest zatem szybki proces ograniczający skalę biurokratyzacji. Niedostateczny stopień wspierania rozwoju przedsiębiorczości utrudnia aktywne i efektywne uczestnictwo podmiotów gospodarujących w korzyściach związanych z rozwojem gospodarki.

Wśród czynników ograniczających zakres korzyści, jakie mogą być udziałem polskiej gospodarki, wskazać można również duży wpływ polityki na proces przemian wewnętrznych, co może utrudniać niezbędne zmiany własnościowe (prywatyzacja) oraz przyjęcie socjalnej doktryny funkcjonowania państwa. Ponadto niekorzystnym zjawiskiem, utrudniającym proces wzrostu innowacyjności polskiej gospodarki, jest wysoki udział w strukturze dochodów budżetu państwa tzw. wydatków sztywnych. Polska na tle krajów Unii Europejskiej należy do państw o wysokim stopniu centralizacji dochodów i wydatków finansów publicznych. W stosunku do krajów zachodnioeuropejskich polskie wydatki budżetowe charakteryzuje wyższy udział tzw. wydatków sztywnych, wynikających ze zobowiązań międzynarodowych (splata zadłużenia zagranicznego) oraz zobowiązań państwa wobec tzw. sfery budżetowej. Po uwzględnieniu tych wydatków niewielka część może zostać przeznaczona na wzmocnienie procesów służących rozwojowi gospodarki

i oddziałujących pozytywnie na koniunkturę. Niemożność zredukowania wydatków sztywnych oznacza realizację polityki ograniczania deficytu budżetowego jako konieczność cięć w wydatkach o charakterze prorozwojowym, np. na inwestycje czy naukę. W kraju, który ma aspiracje rozwojowe, największe grupy nakładów powinny być wydatkowane na badania naukowe, stałe podnoszenie kwalifikacji oraz bezpieczeństwo publiczne. Systematyczne zwiększanie wydatków sztywnych sprzeczne jest z długookresowymi celami makroekonomicznymi rozwijającej się gospodarki i otwiera furtkę dla podnoszenia podatków. Wyższe podatki nie przyczyniają się jednak do zwiększenia liczby miejsc pracy, a ograniczenie deficytu obrotów bieżących nie nastąpi bez zmniejszenia wydatków.

4. Podsumowanie

Beneficjentami korzyści związanych z globalizacją gospodarki w największym stopniu są kraje bogate, o wysokim poziomie rozwoju gospodarczego, które dysponując odpowiednimi zasobami, dyktują warunki rynkowe na rynkach światowych. Ich silna pozycja konkurencyjna predestynuje je do pełnienia aktywnej funkcji w krajach słabiej rozwiniętych, do których zalicza się także Polska. Rola krajów bogatych, instytucji finansowych oraz korporacji transnarodowych w znacznej mierze sprowadza się do udostępniania kapitału niezbędnego do sfinansowania jakościowych zmian w danej gospodarce. Ceną za jego udostępnienie staje się często sprowadzanie państw słabszych ekonomicznie do roli rynków zbytu oraz źródła taniej siły roboczej. Takiej pułapki nie uniknęła również Polska.

Szansą na poprawę konkurencyjności polskiej gospodarki oraz wzrost jej atrakcyjności na rynku globalnym może stać się promowanie wiedzy i edukacji jako obszarów strategicznych, poparte realnymi możliwościami finansowania prac badawczo-rozwojowych. W tym celu niezbędne jest wspieranie mechanizmów finansowania projektów innowacyjnych (także prywatnych) oraz rozwój partnerstwa prywatno-publicznego.

Literatura

- Atrakcyjność inwestycyjna Europy*, raport Ernst&Young, www.paiz.gov.pl.
 Flejterski S., Wahl P.T., *Ekonomia globalna. Synteza*, Difin, Warszawa 2003.
FDI Confidence Index Report AT Kearney 2006, www.paiz.gov.pl.
Gospodarka oparta na wiedzy w działaniach Ministerstwa Gospodarki i Pracy, <http://www.nauka.gov.pl/mm>.
 Józefiak C., *Innowacyjność polskiej gospodarki jest ciągle zbyt niska*.
 Kolka M.A., Piotrowski J., *Polska gospodarka na tle gospodarek innych krajów, czyli w jakim miejscu jesteśmy*, <http://globaleconomy.pl/content/view/2084/10>.
 Liberska B. (red.), *Globalizacja. Mechanizmy i wyzwania*, PWE, Warszawa 2002.

Polska na ostatnim miejscu w rankingu konkurencyjności gospodarki, <http://www.twoja-firma.pl>, 26.02.2007.

Stiglitz J.E., *Globalizacja*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.

Stiglitz J.E., *Wizja sprawiedliwej globalizacji*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.

Szymański W., *Interesy i sprzeczności globalizacji*, Difin, Warszawa 2004.

Szymański W., *Globalizacja. Wyzwania i zagrożenia*, Difin, Warszawa 2002.

Szymański W. (red.), *Przedsiębiorstwo wobec globalizacji i integracji*, SGH, Warszawa 2002.

The Means to Competete: Benchmarking IT Industry Competitiveness 2007, Ranking Economist Intelligence Unit.

FACTORS THAT REDUCE THE PARTICIPATION OF POLISH ECONOMY IN GLOBALIZATION BENEFITS

Summary

Globalization processes have influenced the structure and the way of national economy functioning. There are different tendencies and functions of the above processes in particular markets. Benefits based on globalization especially depend on the factors of national markets' activity, ability of making particular costs and undertaken methodological solutions. Though different countries are beneficiaries on different levels.

The subject of this thesis is an analysis of potential benefits for Polish economy in globalization process and an attempt to localize "bad influence factors" in achieving those benefits.